

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

O żadnym Koncercie tyle nam nie przysłało uwag do umieszczenia ile o ostatnim JP. Kaczkowskiemu. Chcąc ile szczerpłość naszego piśmna dozwala, zaspokoić szanownych Czytelników, donosimy w treści: iż iedne z nadesłanych uwag oddają sprawiedliwość JP. Kaczkowskiemu jako Kompozytorowi i Artystcie, co do kompozycji mówią: iż ma wiele spiewności, dobry porządek i harmoniją a pasaże zgadzają się z naturą instrumentu skrzypców. Gra tego Artysty (mówią) że jest pewna i nadobrych zasadach. Mówią także że iego skrzypcę nie są dosyć głośne do naszego Teatru, i jeśli jeszcze P.K. da Koncert, radzą aby obrał jaką salę—Juni w nadesłanych uwagach uważają się na dawność stylu w kompozycji, i twierdzą że każdy skrzypka-dający Koncert publiczny nadewszystko powinien pamiętać na czystość intonacji, nakoniec donoszą że tak zwane *szpanki* po stronach już oddawna zarzuconemi zostały.—

Juliana z Czochranów Borzęcka Małżonka W. Maury: Borzęckiego Sekretarza wydziałowego w Komisji Oświecenia, rozstała się dziś w nocy z tym światem, po długiej chorobie.—

Przybył do Warszawy Mechanik i Sztukmistrz Bartolomeo Bosco z Turyuu. Ma on listy polecające do znakomitych osób. w Krótcie okazać będzie doświadczenia mechaniczne i sztuki w guście *Pinettego*.

Wczoraj P. Titus tańcząc ostatni raz, liczne odbierał oklaski, i akoté i wspólnie z nim tańczący nasi Tancerze, lecz w czasie pięknego sęxtetu smutny wydarzył się przypadek; lubiony i pracowity nasz młody Tancerz P. Ma-

ris zwicchnoł nogę, natychmiast opatrzonego starannie, dotąd iednak z pewnością nie-można donieść iaki skutek mieć może to zdarzenie na iego zdrowie.

Redakcja Kurjera przeprasza Autora artykułu nadesłanego z nad brzegu *Warty* o Herbacie tańczącej w *Koninie*, iż go umieścić niemożę.—

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Grecja.

Do Tryestu doszła następująca wiadomość: 20,000 Turków będących pod dowództwem 3 Baszów, weszli różnemi drogami do Morei; lecz napadnięci przez Greków prawie wszyscy legli, a resztką ratowała się ucieczką. Zdaje się być niezawodną ta nowina że główny dowódca tej armji, ów okrotny *Dram Ali* dostał się w ręce Greków, a to zdarzenie zniszczyło odwagę w Turkach pokładających w tym wodzu nieograniczone zaufanie iako w najzawziętszym nieprzyjacielu Chrześcijan. Grecy posuneli się znowu aż pod Korynt, i niewiele utracili woioowników w kilku utarczkach odbytych w końcu Sierpnia; iednak pomiędzy zabitemi znajduje się Arcy Biskup, mówią że to był Prymas Morei znajdujący się przy wojsku i ciągle zachęcający swych współbraci do walki za ojczyznę. w *Zatoce Patrasso* stoi oddawna Flotta Turcka; znajduje się ona w najsmutniejszym stanie, bo morowa zaraza tak jest gwałtowną że codzień blisko po 60 Turków umiera. Okręty Greckie i statki palne czatują na nieprzyjaciół, i jest nadzieja że tak iak pod Scio Flotta Muzułmańska zniszczoną będzie.—Mieszkańcy wyspy *Spsary* opuścili swoje siedziby, a unikając wściekłości Muzułmanów, przemieśli się do Morei z Zona-

mi i Działkami—Do Ankony doszła wiadomość (iednak potrzebującą potwierdzenia) że ostatnich dni Sierp: wczasie ciemnej nocy, Grecy mając wiatr pomyslny wysłali pod Patras kilka statków palnych i Flocie Turckiej znaczną zedali klęskę. Juni znowu donoszą iż Flota Grecka popłynęła na Archipelag aby uprowadzić rodziny Greckie wystawione co chwila na okrucieństwa barbarzyńców.—*Missolongja* jest zagrożona napadem Turków, kto może ucieka, nawet Konsulowie zagraniczni nienależąc Muzułmanom oddalają się z tego miejsca—Gazeta zwana *Spektator wschodni* czyniąc uwagi nad powstaniem Greków i wyrzucając że za wczesnie było rozpoczętem tak kończy, Człowiek rozsądny a razem czułe serce mający, widzielszym stanie Greków to iedno powinien mieć życzenie, aby spokojność i bezpieczeństwo Ludów połączone zostało z prawami Ludzkości, nad czem teraz gorliwie pracują Mocarstwa Europy.—

z Włoch.

w Neapolu umarł Marszałek *de Kamp Roth* rodem z Szwajcar, z niskiego stanu dosłużył się najwyższych dostojnictw i otrzymał rozmaite ordery. w Xęztwie Genujskiem okropna burza zupełnie zniszczyła Klasztor Kapucyński ieden z najpiękniejszych. Król Sardyński od Biskupów odebrał uroczyste przyśięgę wierności d. 12 Września.—W Weronie wczasie Kongresu ma się znajdować do 500 Urzędników Policyjnych—Król Neapolitański ułagodził wiele wyroków przez Sąd wydanych na wojskowych należących do spisku w *Monteforte*. Iednak 2 najprzystępniejszych stracono d. 12 Wrześ: ieden z nich Porucznik *Silvati* przed zgonem upokorzył się i umarł

jaako skruszony Chrześcijanin, lecz Porucznik *Morelli* nieprzyoił żadnej pociechy religijnej. — w Porcie *Liuborny* od kilku tygodni stoja kilka linjowych okrętów Angielskich i Niderlandzkich, slychać iż mają na srodiemne morze odpłynąć. — z *Paryża*.

Dziennik sporów o okolicznościach Hiszpańskich tak rozumie: Korzon zdrowia na granicy Hiszpań: był koniecznym, ustała obawa o morową zaraze, lecz wojsko Francuzkie zostanie na granicy bo wojna domowa w Hiszpanji wskazuje potrzebę użycia wszelkich środków bezpieczeństwa które usprawiedliwiają prawa narodów. Nowe nazwanie Korzonu zdrowia korpusem obserwacyjnym niema w sobie nic niestosownego, Hiszpanja niemoże żądać aby granice Francji były ogołoczone z nadzwyczajnej straży gdy w ościennych prowincjach panują zaburzenia, gwady, rabunki. — Sąd Kassacyjny nieogłosił jeszcze czy przyjmie lub odrzuca odwołanie się *Bertona* i jego współników skazanych na śmierć, obrońcy bowiem *Bertona* zarzucają niektórym uchycieniu popelnione w sądziu tej sprawy, a między innymi: że jeden z Sędziów przysięgłych niema lat 30, że *Bertonowi* niedano tego Adwokata którego żądał, i że mu niedozwolono osobnej rozmowy nawet z przeznaczonym obrońcą. — Dziennik wychodzący w Marsylii nie pochlebne dla Greków ogłosił uwagi, dozwolił nawet uragać się z tych Europejczyków a najbardziej Niemców którzy w speculacji opuścili własną Ojczyznę dla wspierania niepowwej sprawy. Czemuż (mówi tenże Dziennik) czemuż teraz *P. Pradt* ow Prorok i Kaznodzieia Grecki niepospiesza walczyć

przy *Termopilach*, i żyć z udzielanych przez Greków Cudzoziemcom racji? (tego artykułu niechwałi żadne stronictwo.)
z *Niemiec*

Król Pruski iadąc do *Werony*, odwiedził różne Dwory Xiążąt panujących Niemiec-kich i wszędzie był jak najuprzejmiej przyjmowany. D. 27 Września stanął w *Karlsruhe* gdzie go Wielki Xiążę Badeński uroczyscie przyoił. Monarcha znajdował się na paradzie wojskowej, był po dwakroć w Teatrze, zwiedził osobliwości, i trzeciego dnia udał się w dalszą podróż na Kongres, iadąc za nim dwaj Królewiczowie *Wilhelm* i *Karól*. Wielki Xiże Badeński ozdobił orderami wiele osób składających orszak tego Króla, a między innymi Krzyż Komandorski Wojskowy otrzymał Fligel Adjutant *Boianowski*. — Składki dla Greków ieszcze w Niemczech nienstają, niedawno pomnożyły ie Elektorowa Heska i Margrabina Badeńska każda iadące po 50 talarów. — *P. Malvieux* w Baden pod Wiedniem pokrył wiele dachów blachą cynkową, Chemicy czynili staranne doświadczenia tego wyalazku, i przekonali o wielkiej użyteczności. — w Wiedniu utworzyło się towarzystwo zabezpieczające los Wdów i Sierot, do tego instytutu przynależącego zaszczyt przyiciołom ludzkości może się każdy zapisać. Cesarz potwierdził ustawę, a Xiążę *Józef Szwarzenberg* obrany został głównym Opiekunem, i wswym pałacu przeznaczył miejsce na Kancelarją i obrady tegoż towarzystwa. —

DONIESIENIA.

Przy ulicy Okopowej po lewej ręce za Wolskimi Rogatkami pod Nr: 3108 jest Mielczuch z dobrmi lasami do sprawiania Słodów

z skutkującą wodą, oraz 2 pokoie z kuchnią, częścią piwnicy i stalenką oddzielnie do wynajęcia każdego czasu, życzący sobie, dowiedzieć się może o wartości komornego u Pisarza tam zamieszkałego.

Skład Towarów Rossyjskich Piotra s, *Jaisiewa* dotychczas będący pod nowemi kolumnami naprzeciw głównego Ratusza, przeniesionym został pod małe filary pod Nr: Nr 4 i 5. — Piotr s, *Jaisiew*.

w Sklepie ubogich na Krakowsk: Przed; znajduje się do sprzedania Pantaljon machoniowy Wiedeński wcale nowy.

Cwierć losu do 3 Klas: 22 Lote: Klasyecz: Nr: 14772 wzięta w mieście Sokolowie zaginęła, ostrzega się więc iż wygrana nikomu innemu jak tylko właścicielowi w Księdze u Kolektora zapisanemu wypłaconą zostanie.

Kto życzy sobie nabyć Kocz zupełnie dobry, i zapamięrną cenę, niech się uda do domu Nr: 649 przy ulicy Przejazd, czyli do Hotelu *P. Rozena* pod Nr: 11 na 2 piętro.

Pewna osoba która od dawnego czasu wychowaniem Dzieci trudniła się, życzy sobie teraz przyiąć Dziecko od piersi któremu by dała przyzwoite i baczne staranie w jego wychowaniu aż do czasu edukacji; ktoby sobie życzył takiego miejsca zgłosić się może do Drukarni Kurjera.

Zginęła suczka młoda, z gatunku wyżłów angielski: na tylną łapkę kulejąca, biała z kasztanowatemi łatami, uprasza się wyalazcę o zwrot tejże, na ulicy Marjensztat pod Nr: 2647 na 1 piętro a oprócz wdzięczności przyzwolta nagrodę otrzyma.

w Domu *J.P. Petykusa* pod Nr: 473 w winnym handlu u Brozowego zabłąkał się *Spieck Teatr*. Jutro Opera *Janek i Stefanek*.